

## Z życia politycznego Krakowa

## Rozbicie Rady Miejskiej

Dr. Kaplicki wycofał się do kopaliń

KRAKÓW, w marcu  
Zadanie zgrupowań politycz-  
nych, które stanęły w grudniu  
1938 r. do wyborów do Rady Miejskiej w Krakowie, nie uzyskały  
takiej większości, aby mogły pre-  
tendować do obsadzenia stanowi-  
ska Prezydenta miasta, opróżnio-  
nego przez rezygnację Dr. Mieczysława Kaplickiego. Jak wiadomo  
układ sił w nowo wybranej kra-  
kowskiej Radzie Miejskiej przed-

stawia się następująco: Stronnictwo Narodowe — 12 mandatów, Obóz Zjednoczenia Narodowego — 22 mandaty, oraz ugrupowania socjalistyczne i żydowskie pozo-  
stałe 38 mandatów. Początkowo  
sądzono, że O. Z. N. wysunie swe-  
go kandydata w osobie Dr. Piotra  
Małachowskiego, wicewojewody  
krakowskiego. Na inauguracyj-  
nym jednak posiedzeniu Rady  
Miejskiej OZN. złożył on dekla-  
rację, że o to stanowisko zabiegać  
nie będzie. Ponieważ zblokowanie  
się stronnictw socjalistycznych i  
żydowskich byłoby źle widziane,  
zarówno przez opinię publiczną,  
jak i przez państwowe władze  
nadzorcze, należy przypuszczać,  
że będzie ustanowiony komisarz-  
czny Prezydent Miasta. Jako kan-  
dydata wymieniają dr. Bolesława  
Czuchajowskiego, notariusza  
w Krakowie i przewodniczącego  
koła radnych - członków O.Z.N.

Dr. Mieczysław Kaplicki, do-  
tychczasowy Prezydent m. Kra-  
kowa, był wiernym zwolennikiem  
płk. W. Sławka. Pamiętną jest je-  
go połączona mowa, wygłoszo-  
na podczas likwidacyjnego ze-  
brania B. B. W. R. w 1935 r., ob-  
wołująca płk. Sławka „wodzem  
narodu”. To też dzisiaj, jako Pre-  
zydent Miasta, nie mógłby liczyć  
na poparcie wśród nowo wybra-  
nych radnych - członków O. Z. N.  
Obecnie dr. Kaplicki objął stano-

wisko Prezesa Jaworznickich Ko-  
munalnych Kopaliń, będących wła-  
snością samorządów miejskich w  
Krakowie i Lwowie. Przed wy-  
braniem go na Prezydenta Miasta  
był dr. Kaplicki Przewodniczą-  
cym Okręgu Krakowskiego B. B.  
W. R.

O. Z. N. usiłuje opanować co-  
raz to nowe dziedziny życia po-  
litycznego i społecznego. Po roz-  
wiązaniu B. B. W. R. w 1935 r.  
powstał w Krakowie — z inicja-  
tywę dawnych członków Bloku  
z dr. M. Kaplickim na czele — t.  
zw. Związek inicjatywy gospodar-  
czo - społecznej. Organizacja ta  
nie przeżyła w ciągu tych kilku  
lat swego istnienia dosłownie za-  
danej aktywności. To też na po-  
siedzeniu w ub. tygodniu uchwa-  
lono likwidację Związku z zale-  
ceniem swym członkom do wstę-  
powania do O. Z. N.

W ubiegłym tygodniu odbyło  
się walne zgromadzenie Bratniej  
Pomocy Studentów Uniwersytetu  
Jagiellońskiego. Jak wiadomo za-  
rząd Bratniaka od 2 lat jest w rę-

kach młodzieży narodowej. W  
trakcie tego ostatniego zebrania  
uchwalono nie prenumerować do-  
czytelników akademickich „Illustro-  
wanego Kuriera Codziennego” a  
to z uwagi na jego daleko posu-  
nięty oportunizm. W nadchodzą-  
cym tygodniu ma się odbyć dal-  
szy ciąg zebrania, podczas które-  
go mają być dokonane wybory  
nowych władz. Młodzież narodo-  
wa utrzyma w swym posiadaniu  
rządzą Bratniaka, aczkolwiek mło-  
dzież ludowa, pozostająca pod  
wpływami Stronnictwa Ludowe-  
go, wysuwa osobną listę pod ha-  
słem „Polska niezamożna mło-  
dzież akademicka w walce o byt”.  
Grupa ta domaga się skreślenia  
w statucie Bratniaka „paragrafu  
aryjskiego”. Stwierdzić należy,  
że na terenie Uniwersytetu Ja-  
giellońskiego najbardziej narodo-  
wo usposobieni są medycy, a po-  
nich słuchacze Wydziału Teologii  
Katolickiej, na który są zapisani  
alumni 3-ich seminariów duchow-  
nych: krakowskiego, śląskiego i  
częstochowskiego. Te 3 seminaria  
bowiem mają swą siedzibę w Kra-  
kowie.

Po tragicznej śmierci adwokata  
Pozowskiego na stanowisko Pre-  
zesa Stronnictwa Narodowego w  
Krakowie wysunięty został p. Jó-  
zef Hajdukiewicz nauczyciel gim-  
nazjum z Krakowa.

„SZUMILIN”  
herbata nektar

## Gen. Żeligowski w obronie rolnictwa

Se m dyskutuje nad planem inwestycyjnym

Sejm rozpatrywał we czwartek  
przedłożony przez Rząd plan in-  
westycyjny. Kilkunastu posłów  
wygłosiło długie przemówienia  
wskutek czego ktoś określił dow-  
cipnie, że podczas gdy plan prze-  
widuje roboty melioracyjne na  
plenum dokonywane są prace  
irygacyjne. Zainteresowanie roz-  
prawą, której rezultat z góry  
jest wiadomy było nie wielkie. a  
skupilo się raczej na innych te-  
matach. Mówiono wiele w kulua-  
rach przede wszystkim o wybo-

rze nowego papieża, o wypad-  
kach gdańskich i zapowiadanej  
interpelacji Ozonu w tej sprawie.  
Zajmowano się też sprawami  
mniejszej wagi, jak zapewne  
niemi pani posłanki Kudelskiej,  
że wbrew wiadomościom pras-  
owym nie zamierzała i nie zamie-  
rza występować z Ozonu.

Projekt rządowy referował  
pos. Stokorski. Zaznacza na wstę-  
pie, że potrzeby przeznaczenia  
miliarda 200 milionów na Fun-  
dusz Obrony Narodowej nie ma

powodu szerzej uzasadniać. Na-  
tomiaś pod czas dyskusji w ko-  
misji z kilku stron wyrażono opi-  
nię, że suma 105 milionów na in-  
westycje rolne jest zbyt mała w  
stosunku do potrzeb. Potrzeby  
inwestycyjne rolnictwa są u nas  
istotnie olbrzymie, ale trzeba pa-  
miętać, że wydatki na inwesty-  
cje rolne znajdują się również w  
budżecie zwyczajnym oraz, że  
szereg czynności inwestycyjnych  
finansują Bank Rolny i fundusz  
obrotowy reformy rolnej.

Komisja wprowadziła do planu  
inwestycyjnego dwie poprawki:  
art. 8 zmieniono w ten sposób,  
że sumy osiągnięte po dzień 31  
marca 1939 pożyczki francuskiej  
nie będą wliczone do kwoty mi-  
liarda 200 milionów na Fundusz  
Obrony Narodowej. Następnie  
pożyczkę 50 milionów na budow-  
nictwo państwowe podzielono na  
dwie pożyczki, z których pierw-  
sza obejmuje 26 milionów na róż-  
norodne budownictwo państwo-  
we, a druga 24 mln. na budow-  
nictwa w zakresie ministerstwa  
oświaty, w szczególności na  
szkolnictwo zawodowe.

W dyskusji pos. gen. Żeligow-  
ski podkreślił, że poza planem  
inwestycyjnym obronnym, istnie-  
je inwestycyjny plan gospodar-  
czy i tu musimy ustalić hierar-  
chie rzeczy ważnych i mniej  
ważnych. Poza obroną najważ-  
niejsze w Polsce jest rolnictwo.  
Od szeregu lat myślą przewo-  
dzącą w naszym życiu gospodar-  
czym było odbudowanie przemy-  
słu i pożyczki zagranicznej. Do-  
póki nie ujmemy jak należy pro-  
blemu rolnictwa, dopóki nie bę-  
dziemy mieli wielkiego planu  
inwestycyjnego, będzie tylko za-  
mianowanie się na miejscu. Problemu  
rolnictwa nie umieliśmy dotych-  
czas rozwiązać.

Mówca prosi o rozdzielenie  
planu inwestycyjnego na plan  
obronny i nie dotyczący ob-  
ronności, i oświadcza, że będzie  
głosował za obronnym planem  
inwestycyjnym, a nie będzie gło-  
sował za planem inwestycyjnym  
tylko przemysłowym.

Pos. Browiński napiętnował  
jako plotki i komerażę wnioski  
o jakichkolwiek przeciwnościach  
ciach pomiędzy Ozonem a Rzą-  
dem. Oświadczył, że Ozon będzie  
walczył o jaknajbardziej dyna-  
miczny program gospodarczy,  
ale walka ta niema nie wspólne-  
go z dawną tradycją walki stron-  
nictw z Rządem.

## DZIEŃ W POLITYCE

## WARSZAWSKI „ZARZEWIA”

Po zmianie statutu „Zarzewia” od-  
było się w dniu 1 marca walne zebranie  
środkowa warszawskiego, przy  
licznym udziale członków. Przewo-  
dniczył zebrań sen. Hempel, w skład  
prezydium weszli płk. Bagiński, mjr.  
Prymion i red. Zasacki.

Po raz pierwszy wybrano zarząd  
środowiska warszawskiego. Preze-  
sem został jeden z najstarszych za-  
rzewiaków, znany poeta Zarzewia,  
Andrzej Sienkiewicz. W skład zarzą-  
du weszli ppłk. Karwacki, Werner,  
Szereda, dr. Dybczyński, red. Dzen-  
del i Piątkowski. Do komisji rewizyj-  
nej i sądu koleżeńkiego wybrano  
ppłk. Widomskiego, Wisłoucha,  
Kazubskiego, kpt. Ilkowskiego, Ja-  
sińskiego, ks. Leśniewskiego, Mal-  
ickiego i Drewnowskiego.

## ZMIANY W O. Z. N.

Naczelny lekarz Ubezpiecz. Społecznej  
w Grudziądzu dr. Michałowicz usta-  
pił ze stanowiska prezesa klubu ra-  
dzieckiego O. Z. N. Prezesem został  
p. Doleżał, emerytowany sekretarz

wydziału powiatowego. W O. Z. N.  
coraz częściej zdarzają się różne  
zmiany personalne.

MARSZ. SENATU  
U PROF. BARTŁA

W dniu wczorajszym marszałek  
Senatu Bogusław Miedziński, złożył  
wizytę senatorowi prof. Kazimierzowi  
Bartłowi. Wizyta ta pozostała podob-  
no z ostatnim listem prof. Bartła w  
sprawie wystąpienia młodzieży.

## DELEGACJE U MARSZ. ŚMIGŁEGO

Pan Marszałek Śmigły - Rydz  
przyjął delegację pracowników i ro-  
botników starachowickich zakładów  
górnictwa delegację pracowników u-  
mysłowych i fizycznych wspólnoty in-  
teresów jednej z wytwórni amunicji,  
które złożyły ofiary na armię.

## Komunikat redakcji

W związku z wyjazdem zagra-  
nicę red. Marii Rutkowskiej dział  
miejski obejmuje red. Antoni  
Szerlich.

## Satyra na filmy gangsterskie

Film o bandytach, przemytnikach  
narkotyków, gangsterach — na we-  
selo. To brzmi jak paradoks, a jednak  
wytwórnia TOBIS zdobyła się na taki  
śmiały wyciecz. Film TOBISU p. t.  
„Sierżant Berry” to wspaniała satyra  
na ponure, krwawe filmy gangster-  
skie. „Sierżant Berry” to gloryfikacja  
działnego odważnego, skromnego po-  
licjanta, Berry „przypadkowo” wykry-  
wa bandytów, „przypadkowo” awan-  
suję, „przypadkowo” natrafia na trop  
przemytników opium i chwytają ich w  
pomysłowo zastawiony potrzask. A  
wszystko na weselo, bez wysiłku, bez  
przygotowania. Ze przy tym rozko-  
chuje w sobie śliczną Meksykankę i  
poślubia ją — to już jego sprawa  
prywatna...

Akcja filmu rozgrywa się w Chi-  
cago i w Meksyku. Tak jak w „praw-  
dziwych” filmach gangsterskich. Ty-  
ko to, co tam jest smutne, przykre i  
ociągające krwią, „Sierżant Berry”  
nicuje na weselo. Jest tu i porwanie

panny młodej, omal, że nie z przed-  
ołtarza i pogoń za uwodzicielem i we-  
sele meksykańskie i ponury, pełen  
tajemnic dwór przemytników. Wszy-  
stko zaczyna się groźnie, a kończy  
wybuchem śmiechu.

Reżyser Herbert SELPIN miał bar-  
dzo trudne zadanie do spełnienia. Te-  
mat filmu „Sierżant Berry” graniczy-  
ący między komedią, a farsą łatwo  
mogłoby się przerodzić w niesmaczną,  
przesadną groteskę. Ale SELPIN ma  
wrodzone poczucie takty i umiaru.  
Niewątpliwie odzwierca roli tytuło-  
wej, czołowy aktor filmu europejskie-  
go HANS ALBERS, wiele mu w tym  
pomagał. W rezultacie powstał film  
bardzo oryginalny, bardzo zabawny  
i bardzo ciekawy. Sceny wywołujące  
huragan śmiechu przepłatają mister-  
nie sensacyjną akcją. Widz nie ma  
czasu znużyć się napięciem, bo musi  
się śmiać do rozpuku z kawałów i pe-  
rypetii sierżanta Berry. Wyświetla  
Kino STUDIO.

N

WKRÓTCE  
w programie inauguracyjnym  
kina  
**NAPOLEON**  
PLAC 3 KRZYŻY  
ukaże się wielki film  
produkcji francuskiej

Trzy  
Walce

według operetki  
L. Marchanda i A. Willemetz'a  
z muzyką  
**OSCARA STRAUSA**

W rolach głównych uroczą parę kochanków  
**YVONNE PRINTEMPS**  
**PIERRE FRESNAY**

Realizacja  
L. Bergera  
twórcy  
„Króla Żebraków”  
„Kawisrzeni”



## ABC sportowe

Dalsze wyniki tenisistów  
na turnieju w Monte Carlo

W dalszym ciągu międzynarodowe-  
go turnieju tenisowego w Monte  
Carlo z udziałem Polaków rozegra-  
no szereg spotkań w grach pojedynczych  
oraz o nagrodę Butler Trophy w grze  
podwójnej.

Tenisistka polska Siodłówna uległa  
Haycraft 6:3, 9:11, 3:6. W drugiej  
rundzie gry pojedynczej Hebda po-

konał Badin'a 9:7, 7:5. W Butler  
Trophy para polska Tłoczyński —  
Baworowski legła Hughesowi Billin-  
tonowi 9:11, 2:6, 6:4 3:6.

W drugiej rundzie turnieju teniso-  
wego Baworowski przegrał w spot-  
kaniu z Hechtem 5:7, 6:3, 0:6, a Tło-  
czyńskiego pokonał Nowozelandczyk  
Malfroy 3:6, 6:4, 6:3.

Polska na czwartym miejscu  
w zimowych igrzyskach akademickich

Norweski Związek Narciarski opu-  
blikał punktację drużynową igrzysk  
Akademickich w Trondheim.

W klasyfikacji zespołów męskich  
pierwsze miejsce zajmuje Norwegia —  
134 pkt., 2) Niemcy — 41 pkt., 3) Fin-  
landia — 35 pkt., 4) POLSKA — 25  
pkt., 5) Szwecja — 22 pkt., 6) Wę-  
gry — 21 pkt., 7) Czechosłowacja —

16 pkt., 8) Łotwa — 14 pkt., 9) Fran-  
cja — 4 pkt.

W klasyfikacji zespołów żeńskich  
pierwsze miejsce zajęły Niemcy — 31  
pkt., 2) Francja — 11 pkt., 3) Szwaj-  
caria — 10 pkt., 4) Czechosłowacja i  
Norwegia po 6 pkt., 5) Szwecja — 1  
pkt.

Sensacyjne zwycięstwo  
Tanacescu nad Caską

Finały międzynarodowego turnieju  
tenisowego w Beaulieu dały następu-  
jące wyniki: w grze pojedynczej pa-  
nów Rumun Tanacescu po zaciętej  
walce niespodziewanie pokonał zna-  
nego tenisistę czeskiego, Caskę 7:5,  
3:6, 2:6, 6:1, 6:3.

W grze pojedynczej panów Dunka  
Sperling zwyciężyła Weivers 4:6, 6:0,  
6:1.

W grze podwójnej panów finał ro-  
zegrały dwie pary francuskie: Lameuz  
— Petra pokonał parę Pellizza —  
Legay 8:6, 3:6, 4:6, 6:2, 7:5.

Hokejowe mistrzostwa Polski  
Trzy mecze finałowe

KATOWICE, 1. 3. Wczoraj wie-  
czorem nastąpiło w Katowicach  
uroczyste otwarcie finałowych  
rozgrywek o mistrzostwo Polski  
w hokeju. Po uroczystościach  
wstępnych, przystąpiono do roz-  
grywek.

W pierwszej rozgrywce ŁKS  
zdolał niespodziewanie uzyskać  
z Cracovią wynik remisowy 1:1  
(0:0, 0:0, 1:1).

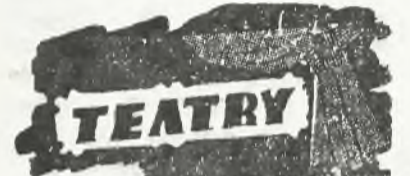
W drugim spotkaniu kandydat

na mistrza Polski, Dąb, rozgromił  
wileńskie Ognisko 6:1 (2:0, 4:1,  
0:0).

W ostatnim meczu spotkały się  
rewalizujące ze sobą warszawskie  
drużyny Polonia i Warszawianka.  
Zwycięstwę odniosła Warszawianka  
w nieznacznym stosunku 1:0.  
Jedyną decydującą bramkę strze-  
lił najlepszy gracz Warszawianki  
Przedpeński w trzeciej fazie gry.

MARZEC		SŁONCE	
3	PIĄTEK	Wschód	Zachód
		6—19	17—17
KSIĘŻYC			
Wschód		Zachód	
		14—40	4—35
		Dł. dnia	Przybyło
		10—58	3—14

Dzisiaj św. Kunegundy  
Jutro św. Kazimierza



TEATR WIELKI: Dziś „Dziwczyna z Holandii” operetka Kalmansa, jutro w piątek „Faust” z „Nocą Walpurgii” po raz 35-y. W sobotę „Tosca” Wermińska, Dubrowski.

TEATR POLSKI: „Obrona Ksan-ty”

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto”

TEATR NOWY: O 8-ej wiecz.

„Kochanek — to ja”

TEATR MAŁY: „Temperamenty” Cwojdzkiego

TEATR LETNI: „Madame Sans Gene”

TEATR ATENEUM: Wieczorem „Dziwczyna z lasu”

TEATR „8.15”: Ostatni tydzień operetki „Krysia Leśniczanka” z Lu-  
cyną Szczepańską. W próbach „Skó-  
wronek” Lehara.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkow-  
ska): „Pani Bovary” z Malicką.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Dziś rewia satyryczna - po-  
lityczna p. t. „Pod parasolem”

TEATR KAMERALNY: Komedia „Dom wariatów”

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): O godz. 8.10 „Ucieka mi prze-  
piórka”

STOLECZNY TEATR POWSZE-  
CHNY: Dziś przy ul. Otkowskiej 3 o  
godz. 19 „Wróg Ludu”

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA  
w Teatrze Wielkim: W niedzielę o  
12-ej i 4-ej pp. po raz ostatni nowe  
trzy bajki: „Kot w butach”, „Szklan-  
ra Góra” i „Pat, Patachon i Shirley  
Temple”. Bilety w Kasie Teatru i  
Orbisie.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. :  
8.30 w. epokowe widowisko: „Białe  
ziółto” wodna pantomima „Cyrk pod  
wodą” w nowej inscenizacji.

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO”  
„POD PARASOLEM”

rewia w 18 w. w. w. z udziałem  
CHORU DANA, Heleny Grossówny,  
Stefanii Górskiej, Halny Kamińskiej,  
T. Olszy, A. Boguckiego, Ws. Orłowa  
i B. Wasiela. 2 przedstaw 7.30 i 10a.



## KINA CHRZESCIJANSKIE

Informacje o filmach dozwolo-  
nych dla młodzieży tel. 7.11-25.  
HOLLYWOOD: „Podejrzanie” i re-  
wia.

ITALIA (Wolska 82): „Złotowłosa”  
KINO PARAFII ŚW. ANDRZE-  
JA: „Strzelec z Bengali”

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTY-  
NA: „Znachor”

JURATA: „Królowa Przedmie-  
cia” i dodatki.

KOMETA: „4 córki” i rewia.

(D. c. repertuaru kinowego obok)  
MARS: „Radość życia”, dodatki.  
MIEJSKIE (Hipotečna 8): „Zam-  
knięty świat”

PRAGA: „Chicago” i rewia.  
PRASKIE OKO: „Wzienie bez  
krat” i „Zew pustyni”

ROMA: „Młodzi chłopcy”  
SOKÓŁ: „Tygrys z Esznapuru” i  
dodatki

STUDIO: „Sierżant Berry”  
ŚWIAT: „Perły korony” i „Pra-  
wa o miłości”